

To był istny pogrom. 19 punktów przewagi Nafciarzy robi wrażenie! [FOTO]

Podczas sobotniego meczu Nafciarze nie mieli litości dla Chrobrego Głogów. W meczu 13. serii PGNiG Superligi zwyciężyli aż 42:23.

Początkowe minuty miały spokojne tempo. Wiślacy nie rzucili się na rywali, ale systematycznie i konsekwentnie powiększali swoją przewagę. Uwagi można było mieć do postawy w obronie, która dużo swobody pozostawiała rozgrywającym Chrobrego. Ci wiedzieli, jak z tego faktu zrobić użytek i nie pozwalali Nafciarzom odskoczyć na bezpieczną dla nich różnicę bramek. Taka sytuacja utrzymywała się do 15.min. Później wystarczyło dosłownie kilka minut, aby na konto gospodarzy powędrowały cztery kolejne bramki (13:7). O czas poprosił trener Vitalij Nat. Po powrocie na parkiet dwiema znakomitymi interwencjami popisał się Ivan Stevanović, a prowadzenie Nafciarzy podwyższył Renato Sulić.

Trzeba przy tym dodać, że bramkarze Chrobrego mieli poważne problemy, aby zderzyć się z piłką, przez co licznik zdobytych bramek Wiślaków był znacznie wyższy od średniej. Już w 25.min. Orlen Wisła Płock prowadziła 19:9, co zwiastowało pogrom w tym spotkaniu. Kibiców pod koniec pierwszej części meczu pobudzili sędziowie, a konkretnie decyzja o trzeciej karze dwóch minut dla Mateusza Piechowskiego i w konsekwencji czerwonej kartce. Nie miało to jednak większego znaczenia dla przebiegu pojedynku, gdyż wynik do przerwy 24:12 mówił sam za siebie.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. Przewaga Nafciarzy nad Chrobrym nieustannie rosła i nic nie zwiastowało, że sytuacja mogłaby ulec zmianie. Kibice

zebrani w ORLEN Arenie co i rusz oklaskiwali efektowne akcje swoich pupili. Na pochwały zasługiwał w bramce Adam Morawski, który często odbijał piłki po rzutach graczy Chrobrego, chociaż w ich w przypadku to nie Loczek był największym problemem, tylko defensywa gospodarzy. Liczne przechwyty i kontry były dla gości zabójcze. Dzisiaj Nafciarze nie mieli dla głogowian litości i ostatecznie zwyciężyli 42:23.

ORLEN Wisła Płock – Chrobry Głogów 42:23 (24:12)



Źródło i fot: SPR Wisła Płock.